

Kulturalny mecenas rezydentów skierniewickiego pałacu na wystawie w Łowiczu

data aktualizacji: 2024.07.22 autor: Łukasz Saptura



(Łukasz Saptura)

Muzeum w Łowiczu kontynuuje swój cykl wystaw poświęconych sztuce związanej z mecenatem arcybiskupów gnieźnieńskich, prymasów Polski. Po sukcesie wcześniejszych ekspozycji „Łowiccy Prymasi” oraz „Barok Księstwa Łowickiego”, przyszedł czas na kolejną fascynującą odsłonę zatytułowaną „Mecenas Interrexów w Łowiczu”. Należy podkreślić, że jedną z siedzib polskich prymasów były również Skierniewice.

Wystawa „Mecenas Interrexów w Łowiczu” skupia się na prymasach, którzy pełnili rolę interrexów, czyli zastępców królów Polski w okresie bezkrólestwa. W tym czasie, prymasi nie tylko kierowali Kościołem, ale także odgrywali kluczową rolę w polityce państwowej, co miało swoje odzwierciedlenie w ich działalności artystycznej i mecenacie. W sumie dziewięć prymasów pełniło funkcję interrexa.

Jednym z najważniejszych elementów wystawy są portrety interrexów, które zostały udostępnione przez Wyższe Metropolitalne Seminarium Duchowne w Warszawie. Te niezwykle dzieła nie tylko

ukazują wizerunki prymasów, ale także pozwalają lepiej zrozumieć ich wpływ na kulturę i sztukę tamtego okresu. Odwiedzający widzą je w pierwszej sali.

Zwiedzający łowicką wystawę mają okazję podziwiać wyjątkowe dzieła sztuki malarskiej, złotniczej i tekstylnej. Wiele z tych artefaktów na co dzień przechowywanych jest w katedrze oraz w skarbcu katedralnym, do których dostęp jest zazwyczaj mocno ograniczony. Tym razem jednak zostały one udostępnione szerokiej publiczności.

- W Łowiczu wpływ działalności interrexów jest zauważalny na każdym kroku. Otaczają nas wszędzie, przejawiając się w elewacjach budynków i urbanistyce miasta. Jednak wystawa skupia się na zabytkach sztuki malarskiej, złotniczej oraz tkaninach. Wśród najciekawszych eksponatów znajdują się portrety z galerii arcybiskupów gnieźnieńskich, które pierwotnie były umieszczone w zamku prymasowskim, a teraz wróciły do Łowicza na czas wystawy – mówi Karolina Stanilewicz z Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

Oprócz tego, na wystawie można zobaczyć szaty liturgiczne – jedne z najcenniejszych zabytków ze skarbu katedry łowickiej. Te szaty zostały uszyte z najwyższej jakości tkanin włoskich i francuskich z XVI i XVII wieku. Ówczesni duchowni wyznaczali trendy, kształtowali gust i podnosili rangę polskiej kultury, wyrażając kunszt dawnej sztuki w tych tkaninach i haftach, które często były dziełami rodzinnymi.

- Szczególną uwagę warto zwrócić na zabytki związane z mecenatem prymasa Michała Radziejowskiego. Haftowane w Gdańsku makaty z jego godłami, odwołujące się do jego godności kardynalskiej, świadczą o znaczeniu, jakie miał w kraju jako między król. Na wystawie można również podziwiać komplety szat liturgicznych – kapy, ornaty i dalmatyki, szyte z jedwabnych tkanin przewlekanych złotem i srebrem. Wszystkie eksponaty reprezentują wysoką klasę artystyczną – podkreśla Karolina Stanilewicz.

Wystawa „Mecenas Interrexów w Łowiczu” w Muzeum w Łowiczu skupia się na kulturalnym dziedzictwie arcybiskupów gnieźnieńskich pełniących rolę interrexów, podczas gdy Łowicz jest głównym tematem tej ekspozycji, warto również zwrócić uwagę na kulturalne oddziaływanie interrexów w pobliskich Skierniewicach nie widocznych na łowickiej ekspozycji.

Majątek skierniewicki polskich prymasów, choć głównie traktowany jako zaplecze gospodarcze, również stał się miejscem kulturalnego oddziaływania. Chociaż Skierniewice nie posiadają zbiorów bezpośrednio związanych z działalnością interrexów, pałac arcybiskupi jest niezaprzeczalnym świadectwem ich wkładu w rozwój kultury. Pałac ten, pełniący funkcję rezydencji prymasów, stał się ważnym elementem kulturalnej i historycznej przestrzeni miasta.

Pałac w Skierniewicach, zlokalizowany blisko Warszawy, był strategicznie ważnym miejscem zamieszkania arcybiskupów. Prymas Teodor Potocki (prymas w latach 1723-1738), jeden z najbardziej wpływowych rezydentów, na stałe mieszkał w Skierniewicach, rzadko odwiedzając stolicę arcybiskupstwa oraz Warszawę. Jego obecność w mieście przyczyniła się do wzrostu znaczenia Skierniewic jako ważnego ośrodka kulturalnego i politycznego.

Prymas Władysław Łubieński (prymas w latach 1759-1767) odegrał kluczową rolę w odnowie pałacu w Skierniewicach, który ucierpiał w wyniku pożaru za jego czasów poprzednika – Adama Komorowskiego. W trakcie generalnego remontu, na polecenie prymasa, urządzono pałacową kaplicę, co podkreśliło religijny i kulturalny charakter rezydencji.

Skierniewice za prymasa Łubieńskiego stały się miejscem ważnych spotkań dyplomatycznych. Prymasa odwiedzali tu nuncjusz papieski oraz zagraniczni posłowie, co świadczyło o rosnącym znaczeniu miasta na mapie politycznej i kulturalnej Polski. Takie wizyty dodatkowo wzmacniały prestiż Skierniewic i podkreślały rolę prymasów jako mecenasów sztuki i kultury.

Choć główne akcenty wystawy w Muzeum w Łowiczu skupiają się na działalności kulturalnej interrexów w Łowiczu, nie można zapomnieć o ich wpływie na Skierniewice. Pałac arcybiskupi, odnowiony i rozbudowany przez prymasa Łubieńskiego, pozostaje trwałym świadectwem ich wkładu w kulturę. Skierniewice, choć traktowane głównie jako zaplecze gospodarcze, również stały się miejscem ważnych wydarzeń kulturalnych i dyplomatycznych. W ten sposób, prymasi gnieźnieńscy odcisnęli swoje piętno nie tylko w Łowiczu, ale i w Skierniewicach, pozostawiając po sobie bogate dziedzictwo kulturowe.

Wystawa „Mecenat Interrexów w Łowiczu” jest dostępna dla zwiedzających do 1 września. To niepowtarzalna okazja, aby zobaczyć dzieła sztuki, które rzadko są pokazywane publicznie, a także zgłębić historię i dziedzictwo prymasów, którzy pełnili ważną rolę w okresie bezkrólewia.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/43937-kulturalny-mecenat-rezydentow-skierniewickiego-palacu-na-wystawie-w-lowiczu>